

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:  
 W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
 Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
 Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

## KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

## OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
 Nekrologja: za wiersz 15 kop.  
 Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
 Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.  
 Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.—Telefon Administr. 517

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotyw w kościołach:  
 archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa o godz. 9-ej zrana;  
 św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana.  
 św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwiarz z drzewem Krzyża św.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Poważni i mchem wieków porośli dom Moliera był w poniedziałek widownią scen bałaśliwych, brutalnych, sprzecznych z naturą wrażeń, jakie powinno się chłonać w duszę w przybytku czystej, harmonijnej sztuki. Usiłowano przekrzyknąć się wzajemnie, jakby na meetingu socjalistycznym Luizy Michel, ba, brano się nawet do pięści, bombardowano się laskami i parasolami.

Znany jest powód skandalu, wprawionego w historyczne ramy sędziwej „Komedji francuzkiej”. Było to drugie przedstawienie nowej sztuki Wiktoryna Sardou „Thermidor”, która na tle epoki terroryzmu rewolucyjnego i upadku Robespierre’a (d. 27-go lipca 1794) rozwija wstrząsający dramat uczuć indywidualnych. Sardou nie jest republikaninem, przekonał się o tem niegdyś już w „Ragabasi”; jego „Thermidor” jest krwawym policzkiem, wymierzonym w twarz tych, którzy bądźco bądź uważać się muszą za spadkobierców w pierwszej linii tego wszystkiego, co r. 1789-ty przyniósł ludzkości: dobre i złego.

Niepodobna się dziwić, że jaskrawy obraz terroryzmu z dzikiej epoki konwentu nie przypadł do smaku dzisiejszej republikańskiej ludności Paryża. Dyrektor „Komedji” p. Julusz Claretie i dyrektor sztuk pięknych p. Larroumet, dobrze namyślili się byli powinni, zanim zdecydowali się na pierwszej scenie francuzkiej, przez rząd republikański subwencjonowanej, wystawić sztukę, która pomimo swej prawdy historycznej, za dotkliwym jest ciosem moralnym dla ludu, wychowywanego w usposobieniach i namiętnościach republikańskich.

Przypatrzmy się scenerji tego politycznego wieczoru „Komedji francuzkiej”.

Już w ciągu poniedziałku szepcano sobie na bulwarach, że wieczorem w „domu Moliera” urządzona będzie demonstracja przeciw obelgom, rzuconym w twarz rzeczypospolitej przez wesołego komedjopisarza, który czasem porywa się—nie bez skutku—na pamflety polityczne. Wieczorem przybyło do teatru kilku ministrów i dyrektor policji ze swymi ludźmi.

Zaledwie podniósł się zasłona, a Coquelin w roli szlachetnego Labussiera, który potajemnie ratuje ofiary terroryzmu, ukończył pierwszą swoją tyradę przeciw rzeczypospolitej, około pięćdziesięciu osób wydało umówiony okrzyk „Prześci!” a z galerji ozwały się gwizdania. Klaka domowa, tudzież wytworna publiczność parteru, złożona przeważnie z monarchistów, były tem rzęsiście oklaski, aby zagłuszyć okrzyki. Tu i owdzie z parteru grożono ku górze laskami. Gwizdania ponowiły się; kilka osób wyrzucano z teatru. Artyści miesają się. Redaktor „Bataille”, były członek komuny, Lissagaray, rzucił z łoża garść soursów Coquelinowi, wołając: „Masz lokaju Gambetty!” Ktoś cisnął na Coquelina fajkę. Ten pochyla się, podnosi fajkę z ziemi, wkłada ją do kieszeni i gra dalej. Tumult trwa w ten sposób przez minut piętnaście, poczem powraca cisza.

Po skończeniu pierwszego aktu otwierają się drzwi łoża, w której siedział Lissagaray z przyjaciółmi i woźni teatru chcą wyprowadzić z niej „krzykacza”.

Ten broni się, wtedy pojawia się oddział gwardzistów narodowych, Lissagaray ze swą drużyną wita ich okrzykiem: „Vive la république!” Pomimo interwencji Clémenceau, przychodzi do istnej bójkii po-

między gwardzistami i redaktorami Bataille. W sali znów wre i huczy, około stu osób tłoczy się do łoża heroicznie broniącego się przed ramieniem siły zbrojnej Lissagaraya. Policja i gwardja muszą go wreszcie bronić przed natarciem przeciwników. Komisarz policji, nałożywszy szarfę na pierś, wyprowadza nareszcie Lissagaraya z łoża. Przeciwnicy stają murem przed nią i nie chcą go wpuścić z powrotem. Pasowanie się gwałtowne!

W trzecim akcie ponowiły się znów haraburdy. Coquelin-Labussiere wygłasza tu jeszcze zjadliwszą tyradę przeciw rzeczypospolitej. Znów krzyk i gwizdanie! Lissagaray, który tymczasem owdlał na powrót swą łoża, zaczyna da capo gardłować. Z parteru wołają: „Przeć z Lissagarayem!” On odpowiada: „Przeć z Muscadynam!” Z dołu odpowiadają: „Przeć z radykalną kanalją!” I tak dalej. Z łoża redaktorów Bataille woła ktoś do aktorów: „Rok 1789-ty was uwolnił i zaliczył w szeregu obywatelstwa, a wy go teraz łzycie!”

Muskadyny (słynni „strojnisi” z r. 1793-go) usiłują Lissagaraya zrzucić ze schodów. On trzyma się, jak mur: miotają nań kijami i parasolami. Komisarz policji odwołuje się do rycerskich instyktów tłumu: stu walczy przeciw jednemu! Wreszcie policja ukrywa go znów, tym razem aresztując. Lissagaray zakłada protest, stwierdzając, że jest aresztowany za to, iż nie pozwolił żyć rzeczypospolitej w subwencjonowanym przez nią teatrze. Awantura przeniosła się na ulicę: tutaj tłum około 150 ludzi wołał: „Niech żyje Lissagaray! Niech żyje rzeczypospolita!” inni żyli dalej przedsiębiorczego dziennikarza.

Posel niemiecki w Paryżu, hr. Münster, dawał w salonach ambasady w ten sam gorący poniedziałek wspaniałą wieczerę. Pół „całego świata” paryżkiego zgromadziło się tu z ministrami i książętami średniowiecznymi na czele.

Przyjmując filiżankę herbaty od lokaja, szepnął świeżo przybyły z miasta minister marynarki, Barbey, do ministra finansów, Rouviera:

— Skandale w „Théâtre français!”

— Cieszy mię to. Dałbym 500 franków, gdyby narobiono wrzawy zaraz na pierwszym przedstawieniu!

Br. Z.

## List p. wicekonsula.

Przed wyjazdem do Brazylii naszego delegata, p. Adolfa Dygasińskiego, chcąc o ile możności ułatwić mu trudne zadanie, zawłazałmy stosunki z rozmaitymi wpływowemi osobistościami, redakcjami pism miejscowych, a między innymi odnieśliśmy się także do konsulatu ruskiego w Rio-Janeiro, prosząc o opiekę nad naszym delegatem, oraz o udzielenie mu wszelkich potrzebnych rad i wskazówek.

Obecnie w odpowiedzi na pismo nasze od wicekonsula, p. Franklina Alvarez, otrzymaliśmy list z d. 8-go b. m., zapewniający nas o zupełnej gotowości uczynienia zadość naszej prośbie, tem więcej, że delegatem nowym jest pisarz tej zasługi i miary, jak p. Dygasiński.

„Po przyjeździe do Brazylii, pisze nam p. Alvarez, kiedy p. Dygasiński przybył do konsulatu Cesarzkiego, z największą przyjemnością zaofiarowałem mu wszelkie ułatwienia, będące w mojej mocy i wszelką pomoc w spełnieniu zadania.

Wyjechawszy na południe Brazylii, z kądem dopiero co powrócił, p. Dygasiński, zabawiwszy zaledwie parę dni w Rio Janeiro, wyjechał d. 5-go b. m. niemieckim steamerem „Montevideo”, nie odniósłszy się o żadną pomoc, którą z największą chęcią byłbym okazał w każdym razie, aby być użytecznym człowiekowi tej zasługi.

Załączając uprzejme pozdrowienie, proszę o przypomnienie mnie p. Dygasińskiemu, którego panięci serdecznie się polecam.

Franklin Alvarez.”

## Kluby w Anglii.

Wprawdzie całe trójkrólestwo śmiało nazwać można „krainą klubów”, w Londynie wszakże „Club land” mianują dwie pierwszorzędne dzielnice miasta: Pall Mall i Piccadilly, na których bez przesady wspaniałe pałace klubowe ciągną się niemal nieprzerwanym rzędem.

Klubów wysokiego stempla, w których wpis od 600 do 800 marek wynosi, a opłata roczna do 200, liczy stolica Anglii co najmniej pół setki. Stanowią one w pierwszej linii kluby t. zw. „wyłączne”, do grona członków swych dopuszczające niebyłe kogo. Wyłączność ta panuje wogóle w klubach angielskich, a należenie do tego lub owego z nich jest rodzajem poważnego wielce stanowiska społecznego.

Sztuki, nauka, sport, gra, wszelaki fach, a nade wszystko polityka, oto są hasła, gromadzące mniej więcej liczne koła towarzyskie, nie jednocześnie wszakże ściśle członków między sobą. Po większej części zdarza się, że nawet nie znają się z nazwiska.

Najstarszym z klubów londyńskich jest „White-Club”, istnieje bowiem od r. 1730-go. Wraz z klubem „Marlborough”, założonym przez księcia Walji, a do którego daje wstęp tylko osobista znajomość z księciem, „White-club” do najarystokratyczniejszych należy.

Głównym punktem zbornym literatów, uczonych i artystów jest „Atheneum”. Napływ kandydatów do klubu tego do takich dochodzi rozmiarów, iż ludzie najwybitniejsi często dziesiątek lat wyczekują chwili dopuszczenia ich na listę wyborczą. Aby wszakże pierwszorzędne gwiazdy na polu literatury, nauki lub sztuki nie potrzebowały w zapisywaniu się do „Atheneum” zbyt długi na kolej swoją czekać, komitet klubowy upoważniony jest do przyjmowania rokrocznie poza urzędową listą kandydatów, ograniczonej liczby członków. Wybór podobny należy do rzędu najwyższych odznaczeń.

Z wyjątkiem klubu „Albermale”, w którym zwyczajnymi nawet mogą być członkami, do wszelkich innych stowarzyszeń męskich kobiety mają wstęp wzbroniony.

Wogóle kluby, czy to mieszane, czy też wyłącznie kobiece, do tej pory, mimo kilkakrotnych prób w tym kierunku, nie utrzymały się.

Do znaczniejszych jeszcze klubów londyńskich, poświęconych sztuce lub literaturze, należą „Savage”, „Green Room” i „Garrick-club”, z których dwa ostatnie, jak to już nazwa ich sama wskazuje, służą wyłącznie aktorom.

Klub „City of London” jest zgromadzeniem kupców, „St. James-club” dyplomatów, „Turf” zaś w Piccadilly ulubionym punktem zbornym sportsmanów. Istnieje nadto z pół tuzina klubów wojskowych, do których przystęp mają jedynie oficerowie, tak armji lądowej, jak i marynarki, bez różnicy, a które do najwybitniejszych należą.

Na czele wszakże wszelkich innych stoją kluby polityczne, a mianowicie: po stronie konserwatystów „Carlton” w Pall Mall, tamże położony „Junior Carlton”, dalej „St. Stephens-club”, a w pierwszym rzędzie właściwy punkt zborny partji „Constitutional-club” na ulicy Northumberland. Ten ostatni liczy przeszło 6,000 członków, opłata mniejsza tu jest i łatwiejsze balotowanie, chodzi bowiem głównie o ludzi tych samych przekonañ politycznych. To też członkowie „Constitutional-u” po większej części poza nim należą do innych klubów, a często do trzech, czterech innych i więcej. Jakiśmy rzekli, klub to partji centralnej. Tutaj to niejednokrotnie naznaczają ministrowie schadzki stonnikom swoim politycznym, tak z izby lordów, jak i z izby gmin, jakkolwiek lord Salisbury o statniami czasu jął za punkt zborny wyznaczać „Carlton-club”.

Konserwatywnemu „Constitutional-owi” odpowiada w partji przeciwnej „National Liberal Club” na placu Whitehall z 7,000 członków. Charakterystyczną stroną klubów politycznych są dawane w nich od czasu do czasu t. zw. polityczne uczy, gromadzące przy stole pewną ilość członków, w celu omawiania zagadnień na czasie.

Na zebraniach tych z mowami występują biesiadnicy dopiero po uczie, nazwano je zatem *after-dinner speeches* dla odróżnienia od zwyczajnych *dinner speeches*. Ustępstwo to płynnie może w części z uznania dla kucharzy klubowych, majstrów, pobierających często, oprócz in-

nich różnych dochodów ubocznych po 600 f. sterl. pensji rocznej.

Polityczne uczty odznaczają się jeszcze i tem, iż przewodniczący im pozwala niekiedy na zapalenie cygar, rzecz w klubach angielskich, poza *fumoirami*, niesłychaną. Wstrzemięźliwość pod tym względem tak jest ściśle przestrzegana, iż częstokroć członek klubu, wezwany z *fumoir'u* na miasto, byle przez apartamenty klubowe i sieć z cygarem w ustach nie przechodzić, rzuca je bez względu na wartość specjału.

(=)

## Gazele.

(Z melodjy wschodnich.)

I.

Wiem, że ludy przepadną, gdy wiosna uroczy  
Wdzięk na świat boży rzuci znowu—tak być musi—  
Wiem, że zamarle serce robak nędzny stoczy  
I resztki wichrom na żer odda—tak być musi—  
Wiem, że kiedyś niebieskich nie stanie przezroczy  
I ty się nawet w nicosć zmienisz—tak być musi—  
I to wiem, że ilekroć spotkam twoje oczy,  
Będę się Bogu skarżył, żem żyw—tak być musil

II.

Co mi tam wir codziennych trosk, co mi tam,  
Gdy wiosna dziś daje mi kwiat i wino;  
Co mi tam ktoś, co kona hen!—co mi tam,  
Gdy ty mi warg nie skąpisz swych, dziewczyno;  
Co mi tam lzy, choć krwawe są, co mi tam,  
Gdy pieśni me tak cicho rankiem płyną;  
Co mi tam żal, co serce rwie, co mi tam,  
Gdy przy mnie dziś i pieśń—i ty—i wino!..

III.

A jednak zawsze przyjdzie po dniu noc, to darmo—  
I w snach nadziejskich Ona przyśni mi się jedna;  
I meżny czasem może drzeć z trwogi, to darmo—  
I najstraszniejsza zbrodnia może być bezwiedna;  
I lzy są, które wzajem lzy budzą, to darmo—  
I dusze smutne, których nic już nie przejedna  
I może miłość wielka zbudzić się, to darmo—  
I w samotności konać—niepoznana—biedna!

Juljan Łętowski.

## Od administracji.

**Dla dogodności mieszkańców Pra-**  
**gi i nowoprzyłączonych do miasta o-**  
**kolic, z dniem 1-ym stycznia r. b.**  
**ustanowiliśmy przyjmowanie prenu-**  
**meraty na „Kurjer Warszawski” po**  
**cenie zwykłej warszawskiej, t. j. po**  
**kop. 80 miesięcznie, wraz z odnose-**  
**niem do domu.**

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie dowiadują się, iż poruszona została kwestja wydania przepisu, na mocy którego wszelkie zmiany w składzie firm handlowych będą obowiązkowo podawane do wiadomości publicznej.

= Według informacji dzienników petersburskich, w r. b. ma być zorganizowana w Moskwie wystawa narzędzi i przyrządów przeciwpożarowych. Powyższa wystawa ma być uzupełnieniem innej, która urządzona będzie w Petersburgu i poświęcona ma być wyłącznie strażom ogniowym.

= *Odessk. wiestn.* donosi, iż departament celny zalecił komorze odesskiej konfiskować broszurę, której autor zachęca ludność do przesiedlania się do Austrii.

= W sferach sądowych krąży pogłoska, iż w Petersburgu rozpatrywany jest obecnie projekt zniesienia warszawskiego sądu handlowego i przyłączenia go do V-go oddziału sądu okręgowego.

= Na przyłączonych przedmieściach właściciele posesyj i lokatorzy utrzymują znaczną liczbę psów, za które dotąd nie płacono podatku. Otóż polecono posiadaczom psów jaknajrychlej wnieść należną opłatę i wyjednać odpowiednie znaczki, w przeciwnym bowiem razie psy będą przez oprawców chwytane, a zalegający we wniesieniu obowiązującego podatku zostaną pociągnięci do kar pieniężnych.

= Przed rozpoczęciem budowy szpitala dla obłąkan ych starozakonnych na grutach w gminie Wola, oprócz istniejącej już, do przyszłego zakładu leczniczego go przeprowadzona będzie druga droga żwirowa, skierowana prostopadle do drogi, prowadzącej do tuł elu kolejowego na Czystem. W tym celu nabyto już część sąsiednich gruntów, a roboty rozpoczną się już i będzie można najwcześniej.

= Etat osobowy kolei wiedeńskiej na r. b. preliminuje na utrzymanie: biura rady zarządzającej z kontrolami i wydziałami prawnym i handlowym rs. 180,880, biura dyrekcji ze wszystkimi wydziałami, kasą główną i kontrolą warsztatową rs. 311,600, służby drogowej rs. 237,454; służby stacyjnej i pociągowej rs. 775,348, służby mechanicznej i parowozowej rs. 378,110 i służby pobierającej płacę z kasy emerytalnej, wsparć, agentur handlowych i szkoły technicznej rs. 47,955. Razem etat osobowy w r. 1891-ym wyniesie rs. 1,931,347, czyli w porównaniu z r. 1890-ym, więcej o rs. 30,978.

= Posadę referenta komitetu plantacyjnego z pensją 500 rs. 10cennie otrzymał p. Rościszewski, b. wychowaniec uniwersytetu w Dorpacie. Kancelarja plantacyj miejskich, mieszcząca się dotychczas w Saskim ogrodzie, ma być przeniesiona do biura magistratu w gmachu ratusza.

= Dziś w południe odbyła się ostateczna licytacja na oczyszczenie, reparację i przebudowę w ciągu dwóch lat ścieków, kanałów i mostków na ulicach, placach Warszawy oraz w rzeźni na Solcu. Z trzech konkurentów utrzymał się Wolf Sowa, ustępując 18 1/100% od ceny oznaczonej w wykazie szacunkowym. Należy się spodziewać, że nowy przedsiębiorca postara się tak dobrze prowadzić roboty konserwacyjne, jak jego poprzednik w ciągu lat blisko 40-ta.

= Na wczorajszej sesji rocznej zgromadzenia organistrów i fortepianistów warszawskich zapisano 7 uczniów, a patenty wyzwolinowe otrzymali: Stanisław Jagodziński i Hieronim Pawłowski. W ciągu roku sprawozdawczego zgromadzenie miało dochodu 88 rs. 37 kop., wydatków zaś 34 rs. 85 kop. W kasie zgromadzenia znajduje się obecnie 733 rs. 14 kop.

= Wydział rekomendacji sług, utworzony od tygodnia przy biurze kontroli, coraz bardziej rozwija swą działalność, dotychczas bowiem zapisało się kilkaset osób poszukujących służby, oraz żądających służących, przeważnie kucharek, pokojówek i t. zw. do wszystkiego.

= Filja poczty w gmachu hotelu Europejskiego ma być stanowczo otwartą z d. 13-ym lutego r. b.

= W przyszłym miesiącu w kościele ewangelicko-reformowanym nabożeństwa odbywać się będą w następującym porządku: d. 1-go w języku niemieckim, d. 8-go w polskim, d. 15-go w niemieckim z komunją, a o godz. 12-iej w południe w języku polskim, wreszcie d. 22-go w polskim z komunją. Nabożeństwo pierwsze rozpoczyna się o godzinie 10-iej zrana, przygotowanie do komunji odbywa się w dniu poprzedzającym komunję, o godzinie 5-iej po południu.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że przypadająca na jutro w piątek pogadanka dr. J. Nusbauma, z powodu walnego rocznego zebrania Towarzystwa ogrodniczego, nie może przyjść do skutku. Pogadanka ta odbędzie się d. 3-go lutego we wtorek, a następnie kończące szereg teorii rozwoju zwierząt 4-go i 6-go. Początek pogadanek o wpół do 8-iej, wejście do lokalu Towarzystwa przy ulicy Chmielnej dla członków i osób wprowadzonych bezpłatnie.

= Następnie posiedzenie rady zarządzającej kolei wiedeńskiej, przy współudziale akcjonariuszów zagranicznych, naznaczone zostało na d. 25 lutego r. b.

= Bilety na bal na rzecz schronienia nauczycielek, mający się odbyć w sali ratuszowej w nadchodzącą niedzielę, sprzedają się: w księgarni Gebethnera i Wolffa, w kancelarji zakładu naukowego Wojciecha Górskiego (Hortensja nr. 2) i w kantorze naszej redakcji. Cena biletu na salę wynosi rs. 2, na galerję rs. 1.

= W dniu wczorajszym dr. Jawdyński w asystencji dra Sloumskiego dokonał amputacji dwóch palców (wskazującego i obojnego) u nogi złożonego ciężką niemocą artysty Galasiewicza. Operacja udała się pomyślnie i usunięcie palców stanowczo zapobiega zakazaniu krwi w organizmie.

= Wczoraj pobłogosławiony został w naszym mieście związek małżeński pomiędzy p. Karolem Nitmanem, literatem z Krakowa, a p. Wandą Poznanską.

= P. o. sekretarza izby sądowej warszawskiej, mianowany został p. Berg, dotychczasowy sekretarz sądu okręgowego warszawskiego.

= Hr. Władysława Branickiego, właściciela uroczego Frascati, i jego małżonkę Julję z hr. Potockich, dotknął ciężki cios, gdyż zmarł im w Stawiszczach jedyny syn. Hr. Władysław Branicki jest ojcem jeszcze dwóch córek.

= Wice-prezes rady zarządzającej kolei wiedeńskiej, p. Leopold Kronenberg, w tych dniach udaje się do Petersburga.

= Prezes warszawskiego Towarzystwa kredytowego m. Warszawy i prezes warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, książę Jan Tadeusz Lubomirski, wyjechał za granicę.

= Malarz K. Miller wyjechał na dłuższy czas do Włoch.

= Z teatru i muzyki.

\* Na scenie teatru w ogrodzie Saskim przedstawiony zostanie jutro wodewil „Niuciche” z panią Zimajerową w tytułowej roli.

Z tego powodu widowiska jutro w teatrze Małym nie będzie.

\* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję Bałuckiego „Klub kawalerów”.

\* Komedja Fredry „Nikt mnie nie zna” wznowiona ma być na deskach teatru Rozmaitości.

Obsada będzie nowa.

\* Teatr Mały przystąpi do wystawienia krotoczwili Pohla p. t. „Woltyżerka”.

Tytułową rolę odtworzy pani Leszczyńska.

\* Wczoraj w obecności prezesa teatrów, generała Palicina, odbyła się próba zbiorowa z „Królowej Saby” Goldmarcka.

Okazało się, że opera pomieniona dostatecznie jest już przygotowana.

Ostateczne próby odbędą się już na scenie przebudowywanego teatru Wielkiego, gdzie też nastąpi wystawienie „Królowej”.

\* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach w teatrach: Rozmaitości 326, Małym 415, na balu w ratuszu tak na sali, jak i na galerji 1200.

= Orkiestry zagraniczne.

Statystyka wykazuje, iż w Warszawie zamieszkuje przeszło 2,000 muzyków, nie licząc nauczycieli gry na różnych instrumentach.

Mimo to wszelkie usiłowania jednostek w celu skompletowania bodaj jednej dobrej orkiestry miejscowej, rozbijały się o brak wytrwałości i zgody pomiędzy rzeszą muzyków, z czego korzystają większe orkiestry zagraniczne, zjeżdżające raz po raz do Warszawy.

Obecnie bawią u nas dwie orkiestry czeskie, jedna karlsbadzka, dwie kapele damskie, a do kompletu przybywa z Węgier orkiestra cygańska, która znajduje przytułek w Wodewilu.

Z krajowych zaś mamy tylko jedną orkiestrę włościańską pod dyrekcją p. Namysłowskiego.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

W pierwszą sobotę postu, d. 14-go lutego r. b., odbyć się ma doroczne ogólne zebranie członków.

Przedwyborcze posiedzenie oddzielnych partj, celem porozumienia się co do obioru na następną kadencję członków komitetu, odbywają się co dni kilka, wogóle jednak przeważa myśl utrzymania komitetu w dotychczasowym jego składzie.

Nadzwyczajne zamówienie biletów na bal, odbyć się mający w nadchodzącą niedzielę, zachęcił komitet do urządzenia jeszcze jednej zabawy tańcującej, która odbędzie się w ostatnią sobotę karnawału.

= Maskarada na lodzie.

Jutro na sztucznej ślizgawce u cyklistów odbędzie się czwarta z rzędu maskarada na lodzie.

Współudział w zabawie mają wziąć i wioślarze.

Zabawę urozmaicią żywe obrazy, pochody i wielką latarnię magiczną.

= Stowarzyszenie spożywcze.

Sprawozdanie rachunkowe za rok ubiegły towarzystwa spożywczego urzędników kolei nadwiślańskiej wykazuje, iż towarzystwo z kapitałem wkładowym w sumie rs. 4,275, a przy obrocie handlowym w sumie rs. 43,372 kop. 85, miało zysku netto rs. 1,859 kop. 48, którą to kwotę zarząd towarzystwa stosownie do brzmienia § 46 ustawy rozdzielił na pięć pozycji, a mianowicie:

Na podatek dochodowy (3%) rs. 55,79; na kapitał zapasowy (10%) rs. 185,95; na tantjemę dla zarządu (10%) rs. 185,95; na dywidendę od wkładów (15%) rs. 278,92; na dywidendę od zakupów (65%) rs. 1152,87.

Obecnie towarzystwo liczy 142 członków.

Majątek towarzystwa po zamknięciu rachunków za r. z. wynosi rs. 9,349 ko. 36.

W r. b. stowarzyszenie obchodzi dziesięciolecie swego istnienia.

Ogólne doroczne zebranie odbędzie się w d. 7-ym lutego, o godz. 6-iej wieczorem, w biurze zarządu kolei nadwiślańskiej przy ul. Mazowieckiej.

= Nowy dworzec.

Liczba architektów, pragnących stanąć do konkursu na projekt budowy nowego dworca na stacji Warszawa kolei wiedeńskiej, wzrasta niustannie, dziś już dochodzi do 200-u.

Podobno istniał zamiar zaproszenia do konkursu i budowniczego Effla, lecz twórca sławnej wieży



+ W piątek, dnia 30-go stycznia, o godzinie 9-iej i pół zrana w kościele św. Aleksandra, odbędzie się msza święta, aby Bóg pocieszył JW-nych

## Hraliów Władysławów Branickich,

w ciężkim smutku po stracie jedynego ukochanego synka.

### Mieszkańcy Frascati.

## † S. p. Tomasz Rojek,

po ciężkich cierpieniach, żonaty, opatrzony św. sakramentami, 27 stycznia r. b., przeżywszy lat 68.

Wyprawienie zwłok nastąpi w piątek, o godzinie 2-iej po południu, z kaplicy szpitala św. Ducha przy ulicy Elekto-ralnej na cmentarz powązkowski. —392—

## † S. p. Ludwik Franciszek SIKORSKI,

b. komisarz ekonomiczny, emeryt, obywatel Nowej Pragi, przeżywszy lat 72, opatrzony św. sakramentami, dnia 27-go stycznia życia zakończył. Pozostała wdowa i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, które się odbędzie w dniu 29 stycznia, o godzinie 10-iej zrana, w kościele N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, a następnie na wyprowadzenie zwłok z domu własnego na Nowej Pradze przy ulicy Środkowej № 54, dnia 30 stycznia, o godzinie 1-iej z południa, na cmentarz brudziński. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. —376—

## † S. p. Witold Twardzicki,

urzędnik drogi żelaznej nadwiślańskiej, zakończył życie dnia 26 stycznia r. b., przeżywszy lat 26. Pozostali w ciężkim żalu rodzice i siostry, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, z kaplicy szpitalnej Dzieciątka Jezus przy ulicy Zgoda na cmentarz brudziński, —155—

Jutro, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci



## S. P. AUGUSTA Hr. POTOCKIEGO,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej przed poł. —388—

## † Za duszę s. p. Michała Huzarskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 30 stycznia, to jest w piątek, jako w 11-tą rocznicę śmierci, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, o godz. 10-iej rano, na które pozostała wdowa wraz z synem uprzejmie zaprasza.

## B. P. HENIO GROSSER,

syn Nikodema i Leontyny z Biro-Jakubowiczów, po ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy rok jeden i miesiąc dwa. Wyprawienie zwłok na cmentarz gminy izraelskiej nastąpi z domu przy ulicy Leszno № 9, dnia 30 b. m., tj. w piątek, o godzinie 1-iej z południa. —390—

## + W sobotę, t. j. dnia 31-go b. m., jako w wigilję imienin s. p. Ignacego Lepkowskiego,

oraz trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Józefy z Świdarskich Lepkowskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele WW. Świętych, o godzinie 9-iej zrana, na które pozostała rodzina życzliwych zaprasza. —378—

## + W sobotę, dnia 31-go stycznia r. b., w dniu imienin s. p. Piotra Jaxy Bykowskiego,

literata, odprawiona będzie wotywa żałobna o godzinie 9-iej, w kościele św. Piotra i Pawła, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —373—

+ Dnia 31-go stycznia, w sobotę, jako w wigilję imienin s. p. Ignacego Szulca, nadzorca cmentarza powązkowskiego przez lat 40, w kościele powązkowskim odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne o godzinie 10-iej, na które pozostała w smutku żona zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. 350

+ W sobotę, d. 31-go stycznia r. b., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Konstantego Rzuchońskiego, b. zawiadowcy drągi żelaznej warsz.-wied., odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła, o godz. 10-iej zrana, na które pozostała córka zaprasza krewnych i życzliwych. —374—

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

### WYBORY W AUSTRII.

**Wiedeń** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.) — Agitacja wyborcza rozpoczęła się już na dobre. W Wiedniu wszystkie stronnictwa zapowiedziały zgromadzenia, najliczniej antysemitów, którzy według wszelkiego prawdopodobieństwa uzyskają wielką ilość nowych mandatów.

**Wiedeń** 29-go stycznia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzienniki dzisiaj mówią o nieporozumieniach

w łonie gabinetu. Szczegółów pozytywnych jednak brak. Prasa wyraża się o sytuacji z wielką powściągliwością.

**Wiedeń** 29-go stycznia. (Tel. Biura kor.) — Sytuacja, wytworzona przez rozwiązanie izby deputowanych, wyjaśnia się coraz bardziej. Z głosów prasy zarówno rządowej, jak opozycyjnej widać, że porozumienie łatwo nastąpi i że większość złożona będzie z koła galicyjskiego i liberalnej lewicy.

**Wiedeń** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.) — Przewódzcy lewicy niemieckiej oświadczają stanowczo: Pracowaliśmy nad ugodą czesko-niemiecką z hr. Taafem, jesteśmy więc gotowi i nadal pracować nad uregulowaniem stosunków wewnętrznych państwa i nad przyprowadzeniem ugody ogólnej do skutku. Uznajemy możliwość wytworzenia nowej większości i wspólnego dla wszystkich stronnictw programu, gotowi też jesteśmy do nowej większości należeć. Musimy atoli otrzymać rękojmię nietyle przez powołanie naszych mężów zaufania do gabinetu, ile przez ustąpienie zeń ludzi, z którymi bezwarunkowo iść dalej nie chcemy i nie możemy. (Odnosi to się niezawodnie do ministrów Dunajewskiego i Falkenhayna; przyp. red.)

**Praga czeska** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. War.) — Narodni listy zapewniają, że stanowisko Dunajewskiego, który w tych dniach trzykrotnie konferował z cesarzem, jest bardzo silne. Niema ugody bez udziału młodoczechów, niema bez nich większości w radzie państwa, woła organ Gregra. Politik zgadza się już dzisiaj na ewentualność, że młodoczesi wejdą do przyszłej rady państwa w przeważającej większości, a dotychczasowy klub staroczeski będzie musiał poddać się zupełnemu przestoczeniu, albo zniknie z powierzchni.

### LUDNOŚĆ WIEDNIA.

**Wiedeń** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.) — Ogłoszono rezultat spisu ludności, dokonanego we wszystkich dziewiętnastu dzielnicach powiększonego Wiednia. Ludność rzeczona bez załogi wojskowej i służby dworskiej, wynosi 1,332,823 mieszkańców.

### PROCES KOWALSKIEGO.

**Lwów** 29-go stycznia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dzisiaj przed tutejszym sądem przysięgłych rozpoczął się proces przeciw wikariuszowi grecko-katolickiemu, Antoniemu Kowalskiemu z Kulikowa, synowi posła do sejmu. Prokuratorja oskarża go o trzy podpalenia, celem wyłudzenia premij asekuracyjnych, o kradzież pieniędzy i fałszywą grę w karty. Kowalski utrzymywał związki poufale z córką księżdzicy Decykiewiczówną i obdarzał ją klejnotami żony, która zmuszoną była powrócić do ojca.

### O „THERMIDORA“.

**Paryż** 29-go stycznia. (Tel. pryw. K. W.) — Dzisiaj w izbie deputowanych mają toczyć się rozprawy nad interpelacją w sprawie zakazu „Thermidora“. Deputowani: Reinach, Charmes i Fouquier interpelują rząd, jakimi zamierza środkami zabezpieczyć swobodę sztuki dramatycznej.

### ŚWIĘTOKRADZTWO.

**Rzym** 29-go stycznia. (Tel. pryw. K. W.) — W Katanzji rozbito i okradziono trumnę świętej Agaty. Ludność wzburzona.

**Wiedeń** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.) — Obecność prezesa gabinetu rumuńskiego, jen. Manu, w Wiedniu, usunęła wszelkie nieporozumienia. Rokowania o traktat handlowy mają być niebawem rozpoczęte, a granica austriacka dla granicy rumuńskiej otwarta.

**Kraków** 29-go stycznia. (T. pr. K. W.) — Umarł sekretarz tutejszej izby handlowej, adwokat i publicysta Artur Leo.

**Berlin** 29-go stycznia. (Tel. pryw. K. W.) — Stan zdrowia trzech najstarszych synów cesarskich od pewnego czasu jest mniej zadawalającym. Następcą tronu cierpi skutkiem przeziębienia na lekkie

zapalenie oczu, dwaj inni na zapalenie oskrzeli. Do obaw wszakże niema powodu.

**Berlin** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.) — Słychać, iż rząd zamierza znieść zakaz przywozu szynek i słoniny z Ameryki, natomiast wprowadzić obowiązujące oględziny lekarskie dowozów tamtejszego mięsa wieprzowego ze względu na trychiny.

**Paryż** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.) — Rada ministerjum upoważniła ministra spraw wewnętrznych Ribota do wypracowania projektu organizacji sądownictwa francuzkiego na Madagaskarze. Poddani wszystkich państw, zamieszkali na wyspie, podlegać mają sądom francuzkim.

**Paryż** 29-go stycznia. (T. pr. Kur. W.) — Z Senegambji telegrafują, że komendant Ruault (zapewne należący do wyprawy pułkownika Archinarda; przyp. red.) rozbił resztki armji Akmadu i wziął 800 jego żołnierzy do niewoli. Akmadu schronił się na puszczy.

**Rzym** 29-go stycznia. (Tel. pryw. K. W.) — Wczorajsze exposé, złożone przez ministra skarbu w izbie, uważane jest za niepomyślne.

**Belgrad** 29-go stycznia. (Tel. pr. K. W.) — Wypracowywany przez rejencję statut domu królewskiego zezwala królowej Natalji na widywanie od czasu do czasu syna. Natalja zgadza się podobno na warunki.

**Belgrad** 29-go stycznia. (Tel. pr. K. W.) — Wdowa po majorze Panicy poślubiła dyrektora banku narodowego.

**Belgrad** 29-go stycznia. (Tel. pr. K. W.) — Minister spraw wewnętrznych Gija podał się do dymisji. Jest to podobno początek ogólnego przesilenia ministerjalnego.

**Berlin** 29-go stycznia. (Tel. pr. Kur. W.) — Ruble w gotówce 235 95 (wczoraj 235.70) Ruble na dostawę 238 25 (wczoraj 236.—)

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu A. J. — Najzupełniej zdanie pańskie podzielaemy. Prosimy o adres, celem bliższego porozumienia się.  
— Stalemu prenumeratoremu łódzkiemu. — Otrzymałszy i doręczyliśmy.

### GIEŁDA.

Warszwa, 29-go stycznia.

W obcych walutach ruch średni. Krótkim Berlinem obracano po 42.40, 42.42½, 42.45 i 42.50, przy kursach zasadniczych po 42.42½ i 42.45, żądając 42.75. Długi Królewiec oddawano po 42.20, a inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe po 42.22½, 42.25, 42.30, 42.32½ i 42.35. Londyn długi brano po 8.58½ i 8.59, oraz po 8.54 i 8.56½ krótkoterminowy, który ofiarowano po 8.62. Paryż krótki chciano zbyć po 34.60, nabywano zaś po 34.25 i 34.30. Wiedeń krótki po 76 w żądaniu nominalnem.

W papierach obroty dość duże i żywe, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Listy likwidacyjne w żądaniu po 95.60 i 94.75, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 95.20 i 95.30 za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 94.65 za kilka tysięcy w drobnych sztukach. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 103 I-iej em., 103.50 II i po 105.75 III em. Zabrano kilka pożyczek premjowych II em po 225.25 i 226, oraz kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 215, 215.25 i 215.50. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 95, a nabyto kilkanaście tysięcy po 94.40, 94.50 i 94.55.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.50 I ser. i po 99.25 II-iej, III IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy rubli I-iej s. po 100 i 100.05, oraz kilkadziesiąt tysięcy V-iej s. po 98.90, 98.95, 99, 99.05. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100 I ser., 99 II s., 98.70 III s., 98.40 IV s. i 98.35 V s., umieszczono kilka tysięcy III s. po 98.30 oraz kilkadziesiąt tysięcy listów zastawnych m. Łodzi serji IV-iej po 94.75. Ulokowano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 97 i 97.10.

Kupiono kilkanaście sztuk akcji Tow. fabr. cukru Hermanów po 200.

Sprzedano kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych po 1.38¼, 1.38½, 1.38¾ i 1.38½, oraz kilka tysięcy marek w gotówce po 42.42½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocniejsze.

**Okowita.** Wiadro od — do 8.80<sup>3</sup>, garniec od — do 2.86½. Dowozy żadne. Usposobienie bardzo mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprż. spir. 10.80.

**Sprawozdania z targów.**

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** dnia 29-go stycznia. Usposobienie targu w dniu dzisiejszym znowu było słabsze, pomimo dostaw bardzo ograniczonych. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy przeważnie z próbek, wyborowe gatunki osiągały 6.10 do 6.25, za białą płacno 5.85, za psrą 5.55. Dowozy żyta wynosiły 200 korcy, wyborowy towar kupowano po 4.60 do 4.65, za średni 4.50. Owsa dostarczono 200 korcy, ceny bez zmiany, nabywano stosownie do gatunku po 2.50 do 2.70.

**Okowita.** Hamburg 24-go stycznia (sprawozdanie tygodniowe). Przebieg obrotów na hamburskim rynku okowiciowym w ubiegłym tygodniu, był w ogóle spokojnym. Główna przyczyna tego leży w obecnych trudnych stosunkach komunikacyjnych, które z jednej strony przeszkadzają dowozowi towaru, z drugiej zaś uniemożliwiają eksport z powodu przeszkód w żegludze. Skutkiem tego główny interes skoncentrował się przeważnie na regulowaniu licznych zobowiązań styczniowych, po części za pomocą zakupów pokryciowych, po części zaś za pośrednictwem przesunięcia terminu odbioru na luty, a nawet na miesiące więcej oddalone. Dostawy na stycznia osiągały do 38 1/2 m.; w ostatnich dniach tygodnia zapotrzebowanie pokryciowe było cokolwiek wstrzymliwsze, skutkiem czego depert znowu obniżył się nieco. Przy zupełnym braku dowozów na rynek, depert bezsprzecznie powiększyłby się znacznie, gdyby wspomniane już trudności komunikacyjne nie ograniczyły niezwykle, zapotrzebowania towaru rzeczywistego na cele eksportowe. Zaofiarowanie na terminy było w pierwszym rynku bezzmiennie słabe, a składało się prawie wyłącznie z realizacji, które nie spotykały chwilowo w ciągu tygodnia żywszych chęci zakupowych, gdyż po dotychczasowej silnej zwyzce, wyczekiwany jest dalszy przebieg obrotów, aczkolwiek położenie rynku pozostało niezmienną, gdyż dotychczas wciąż jeszcze ani wewnątrz kraju, ani tu, nie można było zebrać zapasów godnych zaznaczenia. Eksport ma chwilowo nałożone więzy, nie ulega jednakże wątpliwości, iż zapotrzebowanie towaru gotowego, przy swobodnej żegludze, tem żywiej rozwijać się będzie, im dłużej obecnie zmiana dowozów. Notowano na wywóz: na styczeń 37 m., 38 1/2 m., 37 1/2 mar., dziś 37 1/2 mar. płacno, 37 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 37 1/2 mar. w poszukiwaniu; na styczeń-luty 36 1/2 mar., 37 m., 36 1/2 m., dziś 36 1/2 m. płacno, 36 1/2 m. w zaofiarowaniu, 36 1/2 m. w poszukiwaniu; na luty-marzec i marzec-kwiecień 36 1/2 m., 36 1/2 m., 36 1/2 m., płacno, dziś 36 1/2 m. w zaofiarowaniu poszukiwaniu; na kwiecień-maj 36 1/2 m., 36 1/2 mar., 35 3/4 m., dziś 36 1/2 m. w zaofiarowaniu, 36 1/2 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 36 1/2 m., 36 1/2 mar., 36 1/2 mar. płacno, dziś 36 3/4 m. w zaofiarowaniu, 36 1/2 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 36 1/2 m., 36 1/2 mar., 36 3/4 mar., dziś 37 mar., 37 1/2 mar. płacno, 37 mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 37 mar., 36 1/2 mar., 37 1/2 mar. płacno, dziś 37 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 37 1/2 mar. w poszukiwaniu; na sierpień-wrzesień 37 1/2 mar., 37 mar., 38 m. płacno, dziś 38 mar. w zaofiarowaniu i poszukiwaniu, na wrzesień-październik 37 3/4 mar., 37 1/2 mar. 38 mar. płacno, dziś 38 1/4 mar. w zaofiarowaniu, 38 mar. w poszukiwaniu. Kurs w Hamburgu 236.75 mar 100 rs.

**TANIE FIRANKI.---MARSZAŁKOWSKA 148.**

184

ZAWIADOMIENIE

**Winołocznia R. MOROZOWICZA**

Miodowa 6.

Dla dogodności Szanownych odbiorców, zamieszkujących w południowej części miasta, otworzyłem z dniem 13 stycznia filję we własnym sklepie

**przy placu św. Aleksandra nr 18, w domu W-go Fuchsa.**

Butelka kop. 60. Wino na lampki po k. 10. Wino czerwone grzane z korzeniami, szklanka kop. 20.

MOROZOWICZ.

— Szkoła Artystyczno - Malarska z oddziałem sztuki stosowanej, Ludwika Wiesiołowskiego, gmach resursy Obywatelskiej, lekcje codziennie. 333

— Dentysta Ludwik Szwaremacher, Żabia nr 9, róg Bankowego placu. Przyjmuje od 10 do 6-ej po południu. Choroby zębów, plombowanie, zęby sztuczne. 217

**DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Wiedeńskiej**

podaje do publicznej wiadomości, że na skutek usunięcia przez stację Katowice zaległości i z powodu przywrócenia regularnego przyjmowania transportów od drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, ta ostatnia, od 13 (25) stycznia r. b., przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów, ekspedjowanych przez Sosnowice do stacji pruskich dróg żelaznych okręgu wrocławskiego. 147r

MAISON DORÉE  
Nr 4 ulica Kotzebue Nr 4, 232  
blisko gmachu teatralnego.

Wydaje wykwintne śniadania i kolacje z dwóch dań, deseru i kawy po kop. 75. Obiady po rs. 1. Wina, koniaki wyborowe wprost z zagranicy. Gabinety eleganckie otwarte do godz. 3-ej rano. Jules.

**Wachlarze Paryzkie!**

z piór, koronek, gazy i sztucznych kwiatów  
Ceny bardzo niskie. Leszno 41. J. Lukrec. 231

**"CORICIDE"**

Amerykański plaster na odciski (niezawodny sposób pozbycia się takowych), poleca skład materiałów aptecznych Trzciskiego, Urbanowicza i Rózyckiego, Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła po-karmelickiego. Cena pudełka 35 kop. 149r

— Dentysta Zofja Gutzman wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 346

— Kaplica anglikańska ulica Szpitalna nr 1, II piętro. Nabożeństwo dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę, dnia 31-go stycznia, punktualnie o godz. 3-ej po poł. 381

380 Zasyłam serdeczne podziękowanie dla panów czeladzi z fabryki W-go P. Wilhelma Wajgla za dobry uczynek i łaskawe uwzględnienie a przeważnie p. Bronisławowi Eejfer za prawdziwą przyjacielską pomoc: pokorne i najszczerze składam podziękowanie. Bóg zapłać.  
Czeladnik białoskórniczy E. Andruszkiewicz

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pour l'enchantée.—Będę—jeżeli to tylko nie żart, na który nie zasłużyłem. Odpowiedz — proszę bardzo.—H. 383

W czasie przedsięwziętym wybór książek dla dzieci i młodzieży, najczęściej w pośpiechu się odbywa, a ztąd trafność nierazko chybia. Ze zaś książki podobne zawsze są potrzebne i pożądane, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę Ogółu na kilka książek, wyróżniających się nad inne treścią zajmującą i formą, bezsprzecznie pożytecznych i pouczających. Takimi są następujące z najnowszych:

**Szesnastoletni Wojewoda.** Powieść przez M. Zielińską. Kartonowane rs. 1 kop. 20. W oprawie w płótno angielskie, z ozdobnymi wyciskami rs. 1 kop. 80.—Jest to najlepsza z tegorocznych książek kolendowych. Powołujemy się na zdanie w „Bluszczu“ i innych pismach pomieszczone.

**W imię koleżeństwa.** Powieść dla młodego wieku, przez Br. Porawską. Tom obszerny, kartonowany rs. 1 kop. 50, w oprawie ozdobnej rs. 2.

Życie w szkole i dalsze losy kolegów z życia wzięte, z zadziwiającą prawdą spisane, są głównem tłem tej pracy. Autorka od pewnego czasu zwraca na siebie baczną uwagę krytyki, jako niezwykle zdolna pracowniczka na polu literackiem.

**Garbusek.** Powieść dla dorastających panienek, przez Marję Swiderską. Karton. rs. 1, oprawne w płótno angielskie rs. 1 kop. 50.

Z nazwiskiem tem spotykamy się coraz częściej i sympatyczniej witanem. Garbuska miłą i ujmującą istotę przedstawia autorka, jako wzór walki i wytrwałości w życiu, upośledzonej od natury.

Z tłomaczonych książek uwagę szczególnej polecamy:

**Goście Ciotki Klotyldy** przez Mistress Molesworth. Tłomaczenie z angielskiego, kartonowane 80 kop.

**Dzieci Klanu.** Powieść przez Joannę Hering. Tłom. z angielskiego. Kartonowane 60 kop.

**Przygody młodego chłopca w szkołach** przez J. Laurie. Z 4-ma rycinami. Karton. rs. 1. Opr. w płótno angiels. rs. 1 kop. 50.

Książka ta bardzo wydatne miejsce zajęła w literaturze dla młodzieży.

**Osadnicy Kanadyjcy.** Powieść dla młodzieży przez Kapitana Marryata. Karton. rs. 1. Opr. w płótno ang. rs. 1 k. 50.

Podróż ta budzi wielką ciekawość i nie pozwala oderwać się czytelnikowi ani na chwilę.

Za przesyłkę pocztową dolicza się po 20 kop. do każdej książki.

Książki powyższe wydane są nakładem **Maurycyego Orgelbranda w Warszawie**, naprzeciw posągu Kopernika. 185r

Salon artystyczny A. KRYWULTA, Hotel Europejski.

Olbrzymi Obraz Hansa Makarta

**„BACHUS i ARJADNA,”**

wystawiony na czas krótki.—Codziennie od godz. 10-ej rano do 8-ej wieczorem. 184r

**ZAMBROWSKA KOMISJA budowy koszar,**

niniejszem zawiadamia, że w dniu 21 Stycznia (2 Lutego) r. b., o godz. 12-ej w południu w Kancelarji Komisji w pos. Zambrowie, odbędą się licytacje ustne i w zapieczętowanych kopertach, na dostawę budowlanych materiałów do budowy koszar, dla 4-ej artyleryjskiej brygady, a mianowicie:

Cegły około 4-ch miljonów, za złożeniem kaucji 7,000 rs

Piasku około 900 kub. sażeni, kaucja 800 rs.

Wapna około 80,000 pudów, kaucja 2,000 rs.

Czas dostawy materiałów w 1891 roku.

Cegły do 1 (13) Czerwca 250,000 sztuk i do 1 (13) Września w jednakowych miesięcznych partjach 1,750,000 sztuk.

Piasku 500 kub. sażeni w jednakowych partjach miesięcznych do 1 (13) Września.

Wapna 50,000 pudów w jednakowych miesięcznych partjach do 1 (13) Września.

Pozostała ilość wyżej wspomnianych materiałów, powinna być dostarczoną do 1 (13) Września 1892 roku.

O warunkach dostawy można dowiadywać się codziennie w Kancelarji Komisji do godziny 4-ej po południu. 118

Cyklista mazur kop. 20.

Dwie Siostrzyczki polka „ 20.

NAJNOWSZE TAŃCE

L. Lewandowskiego,

wyszły nakładem Red. Echa Muzycznego i są do nabycia w kancelarji Redakcji, Senatorska 26 i we wszystkich księgarniach. 190R

**NOWOŚĆ**

Ulubiony Wałc pod tytułem

„Przy Księżycu”, przez

A. de Mignard,

wyszedł z druku w księgarni S. Cederbauma w Lublinie.—Do nabycia we wszystkich znanych księgarniach. 120

Złoty Medal 1885 r.

**KASSY** ogniotrwałe Roberta Bohrego, Nowy-Swiat № 34.

SPECJALNA FABRYKA nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczący wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 13R

Przy ulicy Trębackiej do wynajęcia

**LOKAL,**

składający się ze sklepu o trzech otworach i obszernych piwnic, przytem mieszkanie złożone z 5 pokojów, kuchni, łazienki ect.—Wiadomość u Bzadcy domu № 6/613, Wierzbowa. 23

# Rada Zarządzająca Towarzystwa Dr. Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej,

podaje do wiadomości, że w czwartym publicznym losowaniu obligacyj Towarzystwa, odbytem w dniu 9 (21) Stycznia 1891 r., **wylosowane zostały następujące obligacje.**

po rs. 500, №№ 0146, 0180, 1145, 1364, 1462, 1535, 1538, 1576, 1801, 1955, 1983, 2001.

Splata powyższych obligacyj rozpocznie się jednocześnie z wypłatą kuponu № 8, a mianowicie z d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1891 r.

# DYREKCJA DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Wiedeńskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby drogi w roku 1891 zamierza nabyć:

a) dla Oddziałów I i IV,

14,000 szt. podkładów dębowych, po 8 stóp dług., 9 cali szerok i 6 cali grubych;

14,000 szt. podkładów sosnowych, po 8 stóp dług., 10 cali szerok i 6 cali grubych.

b) dla Oddziału V,

9,500 szt. podkładów sosnowych, po 8 stóp dług., 10 cali szerok i 6 cali grubych.

Życzący podjąć się pomienionej dostawy w całości lub części, zechcą złożyć do dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b., na ręce Naczelnika Wydziału Gospodarczego opieczętowane deklaracje, z napisem na kopercie: „Deklaracja na dostawę podkładów dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w roku 1891.”

Do deklaracji należy dołączyć duplikat kwitu Kasy Głównej na wniesione vadum, wyrównyujące 10% wartości zaoferowanej dostawy oraz podpisane warunki ogólne i techniczne, które będą wydawane w Wydziale Gospodarczym codziennie, za wyłączeniem dni świątecznych, w zwykłych godzinach biurowych. 188r

**KOCH PRZYJMUJE** obstalunki podług miary i poleca wielki wybór gotowej garderoby męskiej, po bardzo przystępnych cenach. Magazyn Wiedeński **L. KOCH**, Miodowa 2. 45

## Droga Żelazna Iwangrodzko - Dąbrowska

podaje do wiadomości, iż duplikat frachtu Warszawa—Garbatka № 2428, z dniem 28 Grudnia r. b. zaginął i jeżeli posiadacz takowego nie zgłosi się w przeciągu 5 dni od dnia ostatniego ogłoszenia, to towar wydany zostanie **A. Wajzmanowi**. 186r

### 121 OSTRZEŻENIE.

W drodze z Piotrkowa do Mszczonowa zaginął rekomendowany list zaadresowany do B. Eisenberg w Mszczonowie, zawierający **pięć weksli:**

- 1) rs. 448.96 na M. Süskind, pl. u W-go Landau w Warszawie, d. 7 Lutego 1891 roku.
- 2) rs. 250— na B. Szuldberg, pl. u M. Tuwima, Dzika 5 w Warszawie, d. 4 Lutego 1891 roku.
- 3) rs. 141.20 na B. Szuldberg, pl. u M. Tuwima, Dzika 5 w Warszawie, d. 2 Czerwca 1891 roku.
- 4) rs. 279.15 na dom handlowy „Szagow et Comp.”, pl. d. 1 Lipca 1891 r.
- 5) rs. 232.92 na dom handlowy „Szagow et Comp.”, pl. d. 1 Lipca 1891 r.

Rs. 1350.23. Wszystkie powyższe weksle żyrowane są przez W-go L. Landau w Piotrkowie, na imię B. Sisenberg.

Ostrzega się niniejszem przed nabywaniem powyższych weksli, gdyż poczynione zostały kroki prawne, celem unieważnienia takowych.

# PSCHÜTT!

Polka, ułożona na fortepian przez **Izydora Löti**,

wysła nakładem Redakcji Echa Muzycznego i jest do nabycia w Kancelarzu Redakcji (Senatorska 26) oraz we wszystkich księgarniach. Cena egzemplarza kop. 49. 138 R

## SPRZEDAŻ Pierzy i Puchu

poloca **Skład Kółder i Towarów lokciowych R. Koecher,** PODWAŁ N 7. 63

Z dniem dzisiejszym ceny 176R

# O W S A

wybrnego oraz średniego, w składzie naszym **obniżyliśmy.**

**E. Wojewódzki & Comp.** Marszałkowska 116 (róg Złotej).

## Sprzedaż Dóbr w Galicji zachodniej

w pobliżu granicy szląskiej. Posiadłość ekonomiczna, wielkości 189 mórg, dzierżawiona, w pobliżu miasta garnizonowego, położona przy drodze żelaznej, z **prawem eksploatowania** kopalni żelaza (46 proc. według analizy), w dobrym gruncie, z rzeczką zarybioną karpiami, lasem, domem mieszkalnym, młynem, z dobrymi zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarstwami i wielkimi pokładami margielu, jest za cenę **44 tyśiący guldenów** z połową inwentarza

### do sprzedania.

Oferty pod lit. **H. 5247** przyjmuje Ekspedycja Ogłoszeń **Rolofa Mosse w Wiedniu**. 171R

### Nauka i wychowanie.

**Adres:** Kancelonowane biuro nauczycielskie Walerji Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 2716

**Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska** Jadwigi Przewojskiej Niecała 10, nagrodzona medalem za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy kroj. Uczennice szybko odnoszą korzyści. Ceny przystępne. 36881

**Biuro** rekomendujące nauczycieli, gubernantki, bony, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 2351

**Buchhalterji** wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od Władzy Marszałkowska 138. 2694

**Francuz** poszukuje lekcji za mieszkanie. Oferty N. K. przyjmuje Kurjer. 2291

**Francuzka** szkoła rzemiosł, Mazowiecka 11, rozpoczęły się kursa kroju (systemem Lafiere i Worth'a), szycia, krawatów, haftu, wyszywania na tiulu, deskowych i włóczkowych robót, malowania na drzewie, porcelanie, jedwabiach, terracoty, barbotiny, prania i reparacji koronek, heljominatur i wypalania na drzewie. Przyjmują się pensjonarki. Dla praktycznych zajęć, przy szkole pracownia srebreni i okryć. 2908

**Kancelonowane biuro** nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6, ma do umieszczenia zdolne nauczycielki polki, bony francuzki i niemki. 2587

**Lekcje** muzyki i teorji. Świadectwo konserwatorium. Długa 18, m. 17. 310r

**Lekcje** tańców salonowych sposobem utwionym, podług systemu wiedeńskiego i warszawskiej szkoły. L. Sikorski, nauczyciel tańców. Krucza № 25. 2923

**Młoda** osoba udziela muzyki na własnym fortepianie, po 30 kop. Ul. Marszałkowska 110—14. 2924

**Nauczycielka** z dyplomem z pierwszorzędnego Petersburskiego instytutu, może przyjąć lekcje w godzinach popołudniowych. Złota 23, m. 7. 2904

**Nauczycielka** muzyki, z patentem berlińskiego konserwatorium ma 4 godziny wolne tygodniowo. Cena przystępna. Udziela na miesiąc i u siebie. Śliska 6, mieszkania 6, od oficyny. 2932

**Potrzebny** korepetytor posiadający dobrze francuzki i niemiecki, 2 godziny dziennie. Hoża 5, m. 12, od godz. 1—2. 2890

**Niemka** młoda dyplomowana, udziela pojedynczej i zbiorowej lekcji, także korespondencji handlowej i buchalterji. Chmielna 80, mieszkania 13, od 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1. 2866

**Paryzanka** udziela lekcji konwersacji francuzkiej zbiorowej 3 razy tygodniowo, 2 godziny 3 rs. miesięcznie. Rymarska 16. 2875

**Przyrodnik**, posiadający dyplom uniwersytetu warszawskiego poszukuje lekcji. Ul. Smolna 15, m. 12. 2655

**Potrzebny** chłopczyk do wspólnego przygotowania do klasy wstępnej gimnazjum. Ul. Złota 22—20. 2285

**Student** (prawnik) poszukuje korepetycji, Szajęcia w biurze adwokata, albo rejenta, (może być i w godzinach rannych)—albo też kondycje na wyjazd. Oferty poste-restante „Studentowi.” 263r

**Szkoła** kroju Leontine, Królewska 31, m. 8. Wyucza najpiękniejszym systemem Worth'a, tylko za pomocą kredy i centimetru. Patenta wydaje potwierdzone przez władzę. Przyjmuje z pomieszczeniem niedrogim. 1758

**Student** uniwersytetu, doskonale obznajmiony z naukami w zakresie gimnazjalnym wchodzącymi, poszukuje lekcji lub korepetycji. Chmielna 45, m. 11. 241r

**Szkoła** rzemiosł, Długa 18, m. 17. Krój sukien najnowszą metodą paryzką, kapeluszy, krawatów, malowania, etc. Biedne uczy kroju darmo. 309r

**Szkoła** frubłowska Ludwika Jahoikowskiej, Wspólna 40. 2672

**Udzielam** muzyki u siebie i na mieście. Jasna 10, m. 4. 2943

### Moniesienia osobiste.

**Dla** Czarnulki list na poczcie. 2909

**Dla** Obywatelki W. N. P. list od X. Y. Z. 2233 na poczcie. 2930

**List** dla „Z. 26” na poczcie od 700 i 35. 2980

**List** dla O. H. Z. Maski na poczcie. 2950

**List** dla Obywatelki W. N. P. poste-restante na poczcie. 2944

**List** dla „Właścicielki ziemskiej” na poczcie do odebrania. 2928

**List** dla Kazimierzy N 318 na poczcie. 2929

**Mam** lat 42, katolik, kawaler, inteligentny, niezależny, charakteru łagodnego. Mam od kapitału rs. 600 rocznie dochodu, dla braku stosunków przez pośrednictwo anonsu poszukuję dogodnej towarzyski, panny lub wdowy, katolickiej lub ewangelickiej, nie zważając na urodę, byle była uczciwą i łagodną, przymam abo od kapitału jej, który może być zabezpieczony, procent roczny choćby w przybliżeniu równał się mojemu. Proszę to przyjąć na serjo. Oferty adresować proszę poste-restante Warszawa dla „Lubianego N 1”. O wysłaniu na pocztę proszę zawiadomić w Kurjerze. 2649

**Ziemianin**, kawaler, katolik, lat 30, jak mówią przystojny, zajmujący posadę przynoszącą rocznego dochodu rs. 1,000, życzę sobie w celu matrymonjalnym z braku znajomości tą drogą poznać pannę młodą, przystojną, wykształconą i gospodarną. Posag wymagalny od 4 do 5 tysięcy rubli. Łaskawe panie raczą zawiadomić gdzie składać oferty, adres: Kutno do księgarni Hermana Geista, dla Ziemianina Wl. O wysłaniu oferty proszę zawiadomić w Kurjerze. 285r

### Posady i prace.

a) Poszukiwane.

**Anons.** Szukam posady kasjera, kontrolera w majątku ziemskim lub w fabryce, kancji złożyć 2,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska № 106, „Chambros-garnies”, Bieliński. 2986

**Agronom** dublańczyk, z kaucją parę tysięcy rubli, szuka posady odpowiedniej, gorzelnictwo i rachankowość posiadam. Wiadomość: Marszałkowska № 106, m. 1, rzadca. 2987

**Inteligentna**, młoda, ze średniem wykształceniem panienska, prosi bardzo o zajęcie: do towarzystwa, lektorki, wyreczenia pani domu lub inne odpowiednie, tu albo na prowincji.— Marszałkowska 141, m. 17. 298r

**Inżynier** chemik poszukuje odpowiedzialnego stanowiska w przemyśle lub handlu. Przedstawi kaucję hipoteczną kilkanaście tysięcy, przy odpowiednich warunkach, gotówką kilka tysięcy rubli. Oferty: Kurjer sub. S. P. 100. 2604

**Kaucji** 50,000 rs. lub wyżej może zapewnić hipotecznie obywatel ziemski, młody, wykształcony, posiadający obce języki, otrzymując odpowiednią posadę, zastępstwo lub jenerałną reprezentację. Oferty: Piotrków gubernialny sub F. 50. 2478

**Kawaler** mający lat 34, katolik, były wojskowy, poszukuje zajęcia z małą kaucją. Oferty: poste-restante Warszawa, dla piszącego. 2572

**Młody** człowiek, z patentem gimnazjalnym, poszukuje kondycje na wyjazd na wieś.— Oferty składać w Kurjerze dla P. M. 2934

**Młoda** przyzwolta panna, znająca krawiectwo, nie wymagająca, poszukuje miejsca do towarzystwa lub bony, wolałaby na prowincję. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera dla „Zofji.” 2948

**Młoda** niemka szuka miejsca na demi-placu. Smolna № 8, m. 16. 2972

**Niemka** z długoletniem świadectwem poszukuje miejsca do dzieci i zajęcia się domem. Ulica Długa 9, Schronienie nauczycielki. 2887

**Ofiaruję** paręset rubli za wyrobienie prywatnej posady. Osoby interesowane raczą złożyć oferty w kantorze Kurjera, pod literami M. D. N 100. Dyskrotność zapewnia się. 2571

**Osoba** średniego wieku, polka, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca bony do mniejszych dzie ci. Wiadomość: Jasna № 2, w sklepie spożywczym od godz. 11-0j do 5-0j po południu. 2575

**Od** wielu lat zarządzający domami rzadca, ogólnie obeznan z przepisami policyjnymi i sądowictwem, poszukuje zarządu dużego domu lub prowadzenia meldunków podług tegoczesnych wymagań. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Rządca.” 2888

**Osoba** młoda, inteligentna, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do gospodarstwa, zarządu domu lub do sklepu, do pojedynczej osoby lub też do domu familijnego polskiego, ruskiego albo niemieckiego.— Wiadomość od godz. 11-0j zrana do 2-0j po poł. Przejazd N 7, pierwsze piętro od bramy, dzwonić od ulicy. 2901

**Ogrodnik** teoretycznie i praktycznie obeznan z wszelkimi plantacjami tegoż zawodu, poszukuje posady od 1-go marca lub 1-go kwietnia r. b. do zakładania lub prowadzenia ogrodów handlowych, procentujących, na większych obszarach pod miastem lub przy stacji drogi żelaznej. Umowa kilkoletnia, pierwszy rok pensja, dalsze lata procent od dochodów. Wiadomość, korespondenc. Warszawa, Trębacka 13, mieszkania 15, „dla Ogrodnika.” 301r



